MONITOR
Na R. P. 1774.
Nro: XX.
Dnia 9. Marca.

Reſzta poprzedzaiącego Monitora.

TYm więc układaniem expens Goſpodarſkich do uprawy gruntu zciągaiących ſię y wyciąganiem z całey kreſcencyi czyſtey dla ſiebie intraty, nie wypowiedzianie iak miło, iak rozkoſznie, przepędzam z memi przyiaciołmi kawałek nie mały czaſu w wioſkach moich. Abym zaś iednak w tey nayprynсypalnieyſzey cząſtce Goſpodarſtwa mego w czym nie zbłądził, lub z proſtey, iż iak

U rze-

rzeknę, nie zſzedł drogi; radzę ſię przeto nieuſtannie owego ſławnego układu Ekonowicznego, ktorego ten ieſt cel, aby pokazawſzy każdemu ſpoſob nie omylny prowadzenia iako naylepszego w dobrach ſwoich Goſpodarſtwa, dowiodł oraz iako nayiaśniey, iż tym iedynym, à nie innym żadnym ſpoſobem doprowadzi każdy Goſpodarſtwo ſwoie do tego naywyżſzego ſtopnia doſkonałości ſwoiey, w iakiey tylko zoſtawać może. Ten tedy me trudności ułatwia, niewiadomości oświeca; tego gdy ſię naradzam, nie zmierny ztąd dla ſię odnaſzam pożytek, ktory gdy mi ſię zawſze ziſzcza, niewymowne ukontentowanie, y nową coraz mi rozkoſz przynaſza.

Lecz nie tu ieſzcze koniec tych moich wieyſkich zabaw. Poświęcam codziennie prawie z memi przyiaciołmi kilka godzin czaſu, na applikowaniu ſię do tych umieiętności, ktore z doświadczenia y praktyki uſtawiczney po-

powſtawſzy, à na pewnych, rzetelnych, y niewzruſzonych zaſadzone będąc fundamentach, końcem iedynie przyczynienia człowiekowi iak naywiękſzey doczesney ſzczęśliwości, wynalezione ſą. Y tak Nauka zielna, czyli iak ią inaczey ſłowem iednym mianuią, *Botanika*, pokazuie nam zioła nie tylko te co ſą pożyteczne y zdrowe dla trzody y bydła, y ktore mu ſą oraz ſzkodliwe y niebeśpieczne; ale też y te, ktore człowiek ſam dla ſię może używać, ze złym lub dobrem ſwoim. *Mechanika* dodaie nam ſił, czaſu w łożeniu onychże umnieyſzaiąc, aby tak małym koſztem y w krotkim czaſie wyprowadzić można, na przykład, wodę na ſuche y wyſchłe gory pagorki, pokrzepiaiąc oraz tym pracę ſłużących do orania źwierząt, lub też zaſilaiąc paſzącą ſię trzodę, &c. *Hiſtorya Naturalna* uczy zas iak kalkulować trzeba inkonweniencye y pożytki, przeſzkody y zyſki Ekonomiczne

w wy-

w wybieraniu tych tak pracowitych źwierząt. *Geometrya* ukazuie nam ſpoſoby rozmierzania pol, rzek, rownania gruntow, zakładania ſadow ogrodow &c. &c. *Chymia* zachęca y udziela nam ſwey pomocy w tentowaniu rozmaitych doświadczeń iako to na przykład w przyprowadzeniu do naylepſzey ſwey dobroci piwa, miodu, wodki, y innych likworow. W czym wſzyſtkim iednak, doświadczenia czyniemy na małych rzeczach; aby tak nim w przod o pewności takowey praktyki zupełnie u ſiebie przekonani zoſtaniemy, onęż z początku mniey koſztowną uczynić można było. Te zaś wſzyſtkie Nauki oświecaią nas mocno w Goſpodarſtwie, oświecaiąc dopomagaią nam, w iako naylepſzym onegoż prowadzeniu, à oświecaiąc y dopomagaiąc, trudno wymowić, iak dziwnie nas zabawiaią. Jakoż czy może bydź proſzę bydź nad to co milſzego y zabawnieyſzego, iako ſię zaſta-

żaſtanawiać y dochodzić prawdy w tych rzeczach, ktorych należyte poznanie, nie zawodne każdemu człowiekowi przynieść może pożytki? pewne na niego zciągnąć korzyści? Ale nad to zdaie mi ſię przyſzłobymi rozwodzić ſię y rożſzerzać w tey materyi, gdybym y w naymnieyſze zaczął wchodzić partykularności, wyliczaiąc co do naymnieyſzey odrobiny to wſzyſtko, co mię wraz z przyiaciołmi zabawić może na wſi. Zaczym przeſtać iuż zechcę na tym, co nas naybardziey po tych wſzyſtkich naukach y pracach rozumu rozweſela y zabawia.

Cztery razy do roku wielkie dla moich ulubionych rolnikow ſprawuie tańce; iedne po żniwach, drugie po zaſiewach ieſiennych, trzecie po drugich zaſiewach na wioſnę przypadaiących, czwarte na koniec przed żniwami. Trzy pierwſze tańce ſą dla nich nie iakim mey wdzięczno-

ści

ści wypłaceniem ſię za ich prace y fatygi, oſtatni zachęceniem więkſzym do naſtępuiącey roboty. Koſztu iakiegokolwiek bądź na to bynaymniey nie żałuię, ile że przeto nie tylko im ukontentowanie ſprawuię, ale oraz y ſam w tym niezmierną ſatysfakcyą y uciechę doznaię. Expreſſyi zaiſte nie ſtałoby mi do wyrażenia tey tak prawdziwnie miłey rozrywki. Tam ci to albowiem ſłyſzę proſte w prawdzie ale w iſtocie ſwoiey nayrzetelnieyſze oświadczenia z ſtrony tych moich ulubionych oraczow, uſzanowania, miłości, y przywiązania. Tam ci to widzę całą zupełnie odkrywaiącą ſię Naturę ale bez naymnieyſzey zmyślności, ſilenia ſię lub y udatności. Tam ci to zapatruię ſię nie na obłudne, ale na prawdziwie zyczliwe wynurzania ſię ku ſobie wzaiemnych ſentymentow, ktore ô iak ſą żywe, ô iak ſzczere y ſerdeczne, trudno wymowić! Tańce ich nie ſą to owe kontrdanſy

Alman-

Almandy, menuety, kadryle, co ie ſama tylko ſztuka wymyśliła? nie ſą to prawie owe ſztuczne tańce, ale proſte: nie wykwintne lecz naturalne. Ja z memi przyiaciołmi bynaymniey ſię nie wſtydzę mieſzać ſię po między nich na ten czas, y z niemi tańcować y owſzem iak wielką niechęć czuię w ſobie, gdy mi ſię na iakich trafi w Mieście tuteyſzym znaydować balach, y na nichże tańcować, tak przeciwnie z niezmierną ochotą przychodzi mi z temi wieśniakami ſkakać, y cieſzyć ſię. Na pierwſzych tylko tańcach y na dwoch oſtatnich znayduię ſię, na drugich zaś to ieſt na tych, ktore im po zaſiewach ieſiennych ſprawuię nie iestem przytomny, z przyczyny że ſię oddalać ztamtąd na ten czas muſzę do Miaſta tuteyſzego, do ktorego mię rozmaite intereſſa ſprowadzaią. Zoſtawuię im iednak zawſze na moim mieyscu iednego z moich przyiacioł, ktory na ten czas moie u nich

za-

zastępuie mieysce. A tu iuż teraz ktoż iest taki, ktoryby tego nie widział iak daleko iest miley y rozkoszniey przepędzać tym sposobem na wsi swe życie, niż w Mieście oneż w niespokoiach, troskach, y przykrościach ustawicznych trawić? Jakoż nigdybym z mych rozkosznych wiosek do Miasta nie oddalał się, gdyby mię potrzeby wielkie do tego nie przymuszały. Y dla tego, skoro tylko ie uprzątam nie odwłocznie nazad do moich, iż tak powiem, Pol Elizeyskich wracam się. Lecz dosyć iuż tego do życia wieyskiego z mey strony zachęcania. Dniaby zaś nie stało na wyrażenie innych wychwalaiących, Gospodarskiego koło roli sentymentow. Zakończę iuż przeto zdaniami dwoch sławnych w starożytności Ludzi, iednego Filozofa Greckiego, drugiego zaś Rzymianina. Z tych więc pierwszy *) mowi że: *Nescio an agricolæ vitâ ulla possit esse beatior*. Drugi zaś że XX. *Vita Rustica sine dubitatione proxima & quasi consanguinea Sapientiæ est*.

*) Aristoteles. XX. Columella lib. 1.